

STAROSTA GRYFIŃSKI
74-100 Gryfino
ul. Sprzymierzonych 4

**KOŚCIÓŁ MATKI BOSKIEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY
W TRZCIŃSKU- ZDROJU , ul. Kościelna 5**

**PROGRAM PRAC KONSERWATORSKICH ELEWACJI KAMIENNO-
CEGLANYCH z 2 poł. XIII w.**



Autor opracowania i fotografii :

Lidia Piotrowska- Cześnik
mgr konserwacji elementów i detali
architektonicznych

Lidia Piotrowska-Cześnik

SZCZECIN lipiec 2012r.

Wstęp

Opracowanie powstało na zlecenie ks. Proboszcza Parafii Trzciesko- Zdrój w związku z planowanym remontem dachu i elewacji kościoła oraz staraniem o finansowanie tych inwestycji. Napisany program prac konserwatorskich elewacji kościoła jest podstawą do sporządzenia kosztorysu niezbędnych prac przy zabytku.

Treść opracowania podlega przepisom o prawie autorskim i nie może zostać zmieniona bez zgody autora.

I. IDENTYFIKACJA ZABYTKU

- kościół kamienny wczesnogotycki z ceglana wieżą pw. **Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Trzciesku- Zdroju przy ul. Kościelnej 5, Parafia Trzciesko- Zdrój, ks. Proboszcz Marek Piotrowski**
- kościół trójnawowy z prezbiterium ceglany zamkniętym wielobocznie i ceglana wieżą zachodnią
- wymiary kościoła : dł. 26,65 m, szer. 13,4 m, grubość murów ok. 1,15 m.
- materiał : kamienie polne obrabiane w kostkę i nieregularne, cegła palona
- warsztat : nieznany
- czas powstania : najstarsze mury kamienne ok. 1260-1280, późniejsze rozbudowy i przebudowy w XIV i XV w., remontowany pod koniec XIX w.

II. OPIS ZABYTKU

Kościół p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Trzciesku- Zdroju jest typowym przykładem kamienno- ceglanej architektury wczesnogotyckiej powstałej w 2 poł. XIII w. Jest to budowla wymurowana pierwotnie z jedyne go dostępnego w najbliższej okolicy materiału jakim są polodowcowe gazy i kamienie polne.



Kościół zachowany w swej podstawowej bryle kamiennej z rozbudowami i przebudowami charakterystycznymi dla gotyku ceglanego przetrwał przez ponad 700 lat. Stanowi bardzo dobry przykład XIII w. architektury kamiennej na terenie Pomorza Zachodniego. Charakterystyczny i rozpoznawalny dzięki ceglanej w zwieńczeniu, nietypowej ostrosłupowo zamkniętej XV w. wieży z blankami na tarasie obecnie widokowym, a pierwotnie zapewne pełniące funkcje obronne.



III. HISTORIA ZABYTKU

Z informacji w literaturze wynika, że pobudowany został w latach 1260-1280, a jego założycielami byli margrabiowie brandenburscy Jan i Otton III. Z wymiarów kościoła wnioskuje się, że przeznaczony był dla ok. setki wyznawców gminy chrześcijańskiej.

W XIV i XV wieku został przypuszczalnie przebudowany. List pasterski biskupa kamińskiego z 29 marca 1332r. ogłaszał odpust dla wszystkich, którzy wezmą udział w budowie i wyposażeniu kościoła. W latach 1402-1454 kościół razem z miastem przeszedł w posiadanie rycerzy Zakonu Krzyżackiego. W roku 1433 uległ zniszczeniu podczas wyprawy husyckiej i odbudowany po kilku latach.

W 1536 roku kościół przemianowano na protestancki. W trakcie wojny trzydziestoletniej obrabowany przez wojska cesarskie. W latach 1883-1894 odnowiony. W obecnej formie jest trójnawowy z charakterystyczną wieżą zachodnią i nietypowym i ciekawym kamiennym szczytem wschodnim z blendami i wklęsłym, dużym w proporcjach w stosunku do rozmiaru ściany, znakiem krzyża na szczycie.

Charakterystyczna jest wysoka, dobrze widoczna z daleka ceglana w zwieńczeniu wieża zachodnia kościoła. Kamienne dolne partie wieży pochodzą z czasów początków kościoła tj. XIII i XIV w. Wyższe partie wieży wraz z ośmiobocznym ostrosłupowym hełmem datowane są na XV w. i wykonane w cegle. Z zapisów w kronikach kościelnych wynika, że w XV w. podwyższono wieżę o ceglane piętro z otoczonym blankami tarasem widokowym i wysokim ośmiobocznym ostrosłupem stanowiącym hełm wieży.

Historycy sztuki wyróżniają 3 etapy powstania obecnego kościoła.

1. faza to wiek XIII, kiedy to powstała prostokątna bryła budowli bez chóru z wieżą zachodnią, wzniesiona z granitowych kostek kamienia polnego, w ścianie południowej portal boczny dwukrotnie schodkowy
2. faza to wiek XIV, wówczas nastąpiła przebudowa z zastosowaniem cegły, powstają 3 nawy ze sklepieniami ośmiobocznymi wspartymi na filarach ośmiokątnych oraz wieża i zakrystia
3. faza to wiek XV, trwała wtedy odbudowa i dalsze uzupełnienia wyższej części wieży i ośmiobocznego ceglanego hełmu wieża.

Wieża remontowana była w 1995r.

IV. IDENTYFIKACJA MATERIAŁÓW I TECHNIKA WYKONANIA ZABYTKU

XIII w. kościół MB Nieustającej Pomocy w Trzcińsku- Zdroju jest pięknym przykładem średniowiecznego kościoła kamiennego postawionego z kamieni polnych. Jest wymurowany z najbardziej dostępnego ówczesnym budowniczym materiału naturalnego i jednocześnie bardzo trwałego tj. gładów i kamieni polodowcowych. Występowanie gładów narzutowych i kamieni polnych oraz budowli z tego materiału, głównie granitów jest związane z występowaniem moren polodowcowych. Na Pomorzu obfitość narzutniaków występuje właśnie na terenie powiatów chojeńskiego, gryfińskiego, przyckiego, myśliborskiego i choszczeńskiego i jednocześnie najwięcej jest w tych powiatach kościołów z tego budulca¹. Kościół w Trzcińsku- Zdroju należy więc do grupy najstarszych kościołów na obecnym terenie Polski wznoszonych z gładów i kamieni narzutowych. Z tego materiału wzniesiono kościół romański w Kruszewicy, kolegiatę w Tumie pod Łęczycą, kościół opactwa w Trzemesznie i mury opactwa w Mogile oraz rotundę św. Prokopa w Strzelnie. Z czasem większe kościoły zaczęto wznosić z cegły. Kamień zastępowano cegłą, a kamienie narzutowe wmurowywano jedynie w dolnych partiach murów. W przypadku kościoła z Trzcińska- Zdroju z cegły powstały późniejsze przebudowy (otwory okienne) i rozbudowy (szczyty np. nad wejściem do zakrystii) oraz zwieńczenie i hełm wieży.

Mury kościoła w Trzcińsku - Zdroju mają grubość ponad metra, dokładnie ok. 1,15m, co kwalifikuje je do murów kamiennych masywnych. W przeważającej części ułożone zostały rzędowo z kamieni polnych łupanych i o regularnych kształtach kostki lub bloczków sześciennych nazywanych murakiem. W najstarszych oryginalnych fragmentach zastosowano wiązanie blokowe gotyckie, warstwy są tu prawie równej wysokości, a kamienie nakładają się na siebie w kolejnych warstwach z przesunięciem dla prawidłowego wiązania się muru². Natomiast w zamurowanych oryginalnych otworach okiennych mamy kamienny mur nieregularny. To samo dotyczy miejsc naprawianych i przemurowywanych z kamienia wtórnie (patrz foto.).

¹ H. Sylwestrzak, J. Kachnic, Kamienne tworzywo sztuki, Wydawnictwo UMK Toruń 2010r., s. 233

² H. Wilcke, W. Thunig, Kamieniarstwo, Wyd. Szk. i Ped., W-wa 1987r., s.232



Głazy narzutowe i kamienie polne są materiałem lodowcowym przetransportowanym ze Skandynawii przez nasuwający się z północy lądolód, pchane przed jego czołem lub wleczone pod jego dnem. Te kamienie pochodzą ze skał magmowych, metamorficznych i osadowych, a więc różnych grup genetycznych³.

Granity polne pochodzą ze skał magmowych i z całej grupy skał należą do tych najmniej podatnych na niszczenie. Warunkuje to ich skład mineralogiczny i struktura krystaliczna oraz niska nasiąkliwość wodą, bo 0,25%. W skład tych skał wchodzi głównie kwarc, skalenie (ortoklaz i plagioklasy), łuszczyki (muskowit, biotyt), pirokseny (augit), amfibole (hornblenda), oliwin. Niszczenie ich przebiega zwykle powoli, najczęściej wskutek wietrzenia części składników tj. glinokrzemianów i ich rozpadu tj. dezintegracji granularnej, zachodzącej wskutek gwałtownych zmian temperatury ich powierzchni. Są to zwykle zniszczenia powierzchniowe, chociaż bywają też głębokie, szczególnie dotyczą skał, które bogate są w skalenie⁴.

Chociaż więc granity uchodzą za najbardziej odporne na starzenie wśród kamieni trzeba podkreślić, że jednak też niszczenia i korodują oraz również konieczna jest ich konserwacja. Ich starzenie objawia się korozją warstw przypowierzchniowych wskutek czego łuszczą się, odpryskują, stają się bardziej porowate, a więc i nasiąkliwe dla wód opadowych. Porastają glonami, mchami i porostami. Organizmy te w procesie końcowym swego metabolizmu wytwarzają kwasy organiczne, które również wchodzi w reakcję ze składnikami kamienia i niszczą jego powierzchnię (fot.).

³ H. Sylwestrzak, J. Kachnic, op. cit., s.231

⁴ W. Domasłowski (red.), Zabytki kamienne i metalowe, Ich niszczenie i konserwacja profilaktyczna, UMK Toruń 2011, s.27



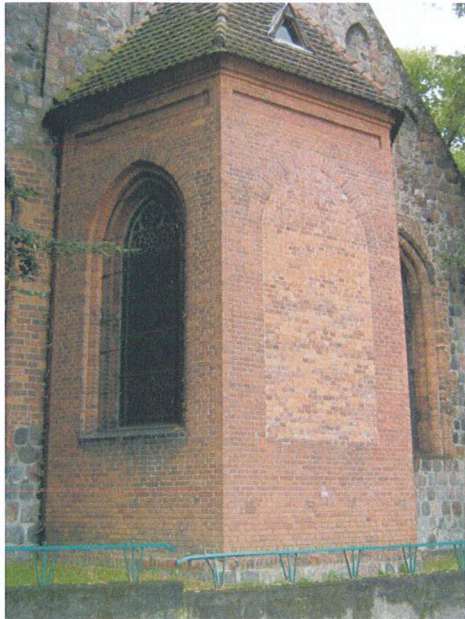
W strefie przyziemia i w narożnikach kościoła, szczególnie u podstawy wieży zachodniej, budowniczy użyli największych kamieni o wyrównanych płaszczyznach. Te największe kamienie oczywiście przebiegają przez kilka warstw rzędów kamieni w kolejnych warstwach ścian wieży. Bardzo czytelne są przemurowania wtórne w ścianach kościoła wykonane co prawda również z kamieni polnych, ale ich układ nie jest już uporządkowany jak w murze pierwotnym. Na fotografiach pokazano miejsca na elewacjach, gdzie wyraźne pozostały łuki kamienne po pierwotnych małych i wysoko umieszczonych otworach okiennych. Wyraźne łuki po dawnych otworach wejściowych i drzwiowych oraz jeden okrągły regularny otwór okienny nad łukiem i na osi wejścia pierwotnego na ścianie elewacji południowej (fot.).



Jego wykończenie krawędzi jest ceglane, a otwór zamurowany kamieniami.

Późniejsze od oryginalnego założenia budowli detale wykonane zostały już z materiału ceglano. W cegle wykonano przede wszystkim portal zachodni z trójkątnym zwieńczeniem nad wejściem głównym w elewacji wieżowej do kościoła. Również ceglane jest trójboczne dobudowane od strony wschodniej obecne prezbiterium. W pierwszym

założeniu miało ono trzy okna , obecnie środkowe na osi prezbiterium jest wtórnie zamurowane. (fot.).



Ceglane są również fragmenty ścian bocznych przy otworach drzwiowych do zakrystii tj. od strony północnej i wokół drzwi wejściowych od strony południowej. Nad wejściami bocznymi wymurowano w cegle charakterystyczne dla okresu gotyku szczyty dzielone na nisze z blendami i wieńczone sterczynami i pinaklami.



Na fotografii powyżej pokazano ceglany szczyt nad wejściem do zakrystii w elewacji północnej kościoła.

Wieża do ok. połowy swojej wysokości jest kamienna, natomiast cała górna partia z tarasem i ośmiobocznym hełmem jest już ceglana.



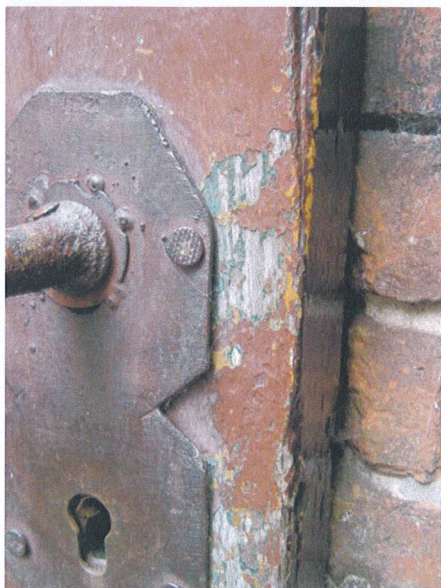
V. STAN ZACHOWANIA ELEWACJI KAMIENNYCH i detali ceglanych

Ogólny stan zachowania ścian kościoła jest zły. Najbardziej czytelna w swojej destrukcji jest wtórna, szara zaprawa narzucona w zbyt dużej ilości i na zbyt szerokiej powierzchni na kamienny mur kościoła. Efekt tej obrzutki i zacierki zupełnie niszczy pierwotny zamysł budowniczego kościoła i fałszuje obecny jego wygląd. Zamiast przykładu pięknej XIII w. kamiennych architektury sakralnej pomorskiej, mamy pozacierane szarą zaprawą i pokryte porostami ściany. Poza oczywiście niezbędnym i koniecznym remontem dachu na kościele, należy zaplanować remont wszystkich jego elewacji. Bardzo dobrze, że w 1995r. udało się sfinansować i wykonać remont hełmu wieży, ale pozostałe części kościoła również wymagają przeprowadzenia fachowej konserwacji i zabezpieczenia przed dalszymi procesami niszczenia zabytku.

Wszystkie szare zaprawy narzucone i pozacierane na ścianach kościoła mają ślady zastosowania domieszek szarego cementu, który ma wysoki stopień zasolenia i wiadomo, że sole w nim zawarte przenikają do materiału z którym sąsiadują. W zabytkowym murze czy to kamiennym, czy ceglany stanowią źródło zasolenia i w dalszej części przyczyniają się do niszczenia materiałów zabytkowych. Szczęśliwie kościół przetrwał ponad 700 lat, ale jakiś niefortunny powojenny remont, wykonany w dobrej intencji jest źródłem i główną przyczyną obecnego niszczenia ścian tego kościoła.

W elewacjach kościoła bardzo dobrze zachowane są ślady po jego pierwotnym wyglądzie i podziałach płaszczyzn przez otwory okienne i drzwiowe. Obecna stolarka drzwiowa, wnioskując z jej sposobu wykonania i stanu zachowania jest stylizowana na średniowieczną, ale powstała prawdopodobnie w trakcie XIX w. remontu. Drzwi wejściowe do zakrystii od strony północnej są najbardziej bogate w dekoracje gotyckie i mają zachowane

ślady pierwotnej kolorystyki. Resztki barwnej warstwy są widoczne przy mechanizmie zamka i klamki w kolorze zieleni malachitowej (fot.).



Dach kościoła, przed pisaniem tego opracowania, oglądano jedynie od strony zewnętrznej. Jest bardzo zarośnięty przez kępki mchów, szczególnie od strony północnej. Wiadomo, że od kilku lat poprzedni proboszcz parafii prowadził starania w celu jego wymiany na nowy. Część dachówek jest złożona na placu po drugiej stronie ulicy. Przy planowanym remoncie i konserwacji budynku kościoła prace remontowe powinny zacząć się od dachu i wymiany dachówek.

Dla konserwatora zabytków kamiennych niepokojące jest bliskie sąsiedztwo starych i dużych drzew przy kościele w Trzciesku- Zdroju. Widoczne jest to przy oglądaniu, malowniczych zresztą widoków „z lotu ptaka” jak i oglądając kościół bezpośrednio z odległości kilku kroków. Czytelne jest to również na załączonych do tekstu fotografiach elewacji kościoła. Uwagę zwraca bliskie sąsiedztwo starych i bardzo rozrośniętych drzew. Miejscami gałęzie chylą się nad połaciami daszków, np. nad zakrystią. Drzewa te dają mocne zacienienie otoczenia kościoła, a co za tym idzie zawilgocenie i stąd ściany i dachy kościoła tak chętnie zasiedliły mchy, glony i porosty. Otoczenia wokół kościoła jest dla ich bytowania idealne. Poza planowaną konieczną konserwacją ścian i dachów kościoła niezbędne będzie również wykonanie istotnej przycinki i zmniejszenia korony sąsiadujących starych drzew.



W niewielu miejscach Polski jest tradycja dość mocnego przycinania korony starych drzew. Wykonuje się ją tylko dla niektórych gatunków drzew np. wierzb. Jednak z obserwacji wynika, że wszystkie zdrowe drzewa po poważnych przycinkach ich korony doskonale rosną dalej i z czasem na nowo ich korona odrasta. Wymaga to jednak stałej ich pielęgnacji. Myślę, że tę samą zasadę można przyjąć dla otoczenia kościoła w Trzcińsku -Zdroju i regularnie ograniczać rozrastanie się i ekspansję korony sąsiadujących bezpośrednio z kościołem dużych drzew. Pozwoli to „dosłonecznić” i osuszyć jego otoczenie co ograniczy rozrastanie się mchów i stworzy warunki niekorzystne dla glonów. Ściany i dachy kościoła przestaną być miejscem ich bytowania.

Stan cegieł również jest zły i niepokojący. Miejscami są zazielenione od glonów, pociemniałe od zabrudzeń, a ich powierzchnia sypie się. Ich kondycja wskazuje na pilną potrzebę ich konserwacji.



Najgorzej wyglądają stare tynki w blendach między ceglаныmi słupkami w szczycie nad wejściem bocznym do kościoła od strony południowej. Tynki poodpadały tam już dużymi płaszczynami, odparzone kolejne pęcherze tynku też niebawem odpadną (fot.). Miejsca te wymagają oczyszczenia i tynkowania na nowo.



Dzięki temu, że ściany kościoła, a zatem i cała strefa przyziemia ścian, głównie nawy kościoła i wieży są kamienne, nie ma śladów występowania problemu zawilgoconych murów. Gruby mur z kamieni polodowcowych zapewne jest również postawiony na fundamencie kamiennym, co dobrze izoluje budowlę od wilgoci gruntowej. Problem zamakania kościoła od wody deszczowej i tzw. rozbryzgowej widoczny jest jedynie na bocznych ściankach ceglanego portalu zachodniego głównego wejścia. Zdecydowanie w tym miejscu brakuje na daszku rynien, a na bokach rur spustowych deszczówki. Skutkiem tego są szpetne zacieki na ścianach i zazielenione od glonów kamienie. Wydaje się jednak, że problem odpływu wody z budynku był traktowany z troską. Zachowane na pozostałych elewacjach rury spustowe odprowadzają wodę ponad poziomem gruntu do betonowych koryt, które odrzucają ją dalej od fundamentów kościoła. Jednak od strony północnej jednego takiego koryta już brakuje i tam woda leje się już pod elewację.

Wtórna zaprawa szara, cementowa i jednowarstwowa przykrywa wcześniejszą zaprawę, której cechy wskazują na prawidłowy jej skład i nałożenie wykonane przez ówczesnych budowniczych. Jest w bardzo jasnym, lekko kremowym kolorze pochodzącym od mieszaniny wapna i piaski rzeczno- lub kopalnego. Jest raczej drobnoziarnista i obecnie niezbyt mocna. Między cegłami czytelne jest jej wypełnienie spoin powierzchnią cofniętą w stosunku do lica muru ceglanego. Również jej powierzchnia jest cofnięta w stosunku do lica kamieni polnych, możliwe, że została częściowo usunięta przed narzuceniem szarej cementowej zaprawy. Wapienno- piaskowa fuga w takich detalach między cegłami jak obramienie drzwi wejściowych od południa, szczyt nad wejściem do zakrystii od północy, ścianki portalu wejścia głównego zachodniego, wszędzie ma pozacieraną powierzchnię ciemną i łuszczącą się warstwą. Wszędzie tam jest osłabiona strukturalnie z tendencją do osypywania się. W trakcie konserwacji kościoła będzie trzeba wymienić ją na nową wapienno-piaskową. Wydaje się, że jest ona w lepszym stanie zachowania jedynie w ceglanych ścianach trójbocznego zamknięcia prezbiterium.

VI. BADANIE STOPNIA ZASOLENIA POBRANEJ PRÓBKİ KAMIENIA

W celu potwierdzenia lub zaprzeczenia przypuszczeniom o niszczeniu i korodowaniu kamieni w murze kościoła, pobrano z jednego z nich jedną kontrolną próbkę. Wybrano miejsce na elewacji zachodniej na prawo od wejścia głównego do kościoła w elewacji wieżowej, na wysokości ok. 1 m powyżej obecnego poziomu gruntu (fot.). Wytypowano rozwarstwiający się kamień w miejscu obok założonej szarej zaprawy. Miejsce to opisano i pokazano na załączonej fotografii. Próbkę przekazano do Laboratorium PKZ w Toruniu⁵.

Otrzymane wyniki analizy stopnia zasolenia i rodzaju występujących soli potwierdziły przypuszczenia o przebiegającym wietrzeniu kamieni i pochłanianiu przez nie sąsiadujących z otoczenia soli. Zawartość soli w próbce wyniosła 0,67 %. Jest to szczęśliwie wynik poniżej 1,0 %, czyli zawartość soli w kamieniu nie wymaga jeszcze wykonywania w tym przypadku jego odsalania, ale wynik wskazuje jednoznacznie, że proces destrukcji kamieni choć powoli, ale cały czas następuje. Natomiast rodzaj soli to głównie siarczany i azotany, inne jony tj. wapniowe i magnezowe wystąpiły w ilościach śladowych. Sole te prawdopodobnie pochodzą z cementowej wtórnej zaprawy narzuconej i zatartej na kamienny mur kościoła..

⁵ Badanie w Laboratorium PKZ w Toruniu wykonała mgr Dorota Sobkowiak.

VII. PROGRAM PRAC KONSERWATORSKICH elewacji kościoła

Wykonać dokumentację fotograficzną stanu każdej elewacji przed konserwacją.

dla ścian kamiennych

1. Usunąć mechanicznie opukując i delikatnie odkuwając spękane, wykruszone warstwy szarej wtórnej zaprawy cementowej.
2. Usunąć wszystkie sypiące się stare zaprawy jasne wapienno-piaskowe między kamieniami.
3. Usunąć wszystkie zazielenione i porośnięte porostami wtórne zacierki i obrzutki cementowe.
4. Oczyszczyć całą powierzchnię ściany kamiennej przegrzaną parą wodną pod ciśnieniem urządzeniem typu myjka wysokociśnieniowa np. Karcher, stosując ciśnienie 80 Bar i temp. Grzania wody 110° C.
5. Nie stosować do czyszczenia powierzchni kamieni dodatków chemicznych ponieważ w tym wypadku takiej potrzeby. Nie ma na nim nawarstwień wymagających rozmiękania przed usuwaniem. Wystarczy przegrzana para wodna pod ciśnieniem.
6. Zdezynfekować gotowym preparatem biobójczym np. firmy Remmers lub Keim wszystkie miejsca zazielenione przed oczyszczaniem przez glony, będzie to dotyczyło elewacji zachodniej i północnej i powierzchni po bokach portalu głównego.
7. Założyć między kamieniami nową zaprawę pełniącą rolę fugi wypełniającej przestrzeń między granitami polnymi. Zakładać nie zacierając jej na powierzchnię kamieni, ale lekko wycofując jej powierzchnię poniżej lica kamieni. Daje to lepszy efekt estetyczny ścian.
8. Zastosować gotową zaprawę o składzie zbliżonym do oryginalnej wapienno piaskowej bez dodatków cementu. Wybrać z zapraw firmy Remmers lub Keim lub Sto albo Optolith.
9. Zhydrofobizować całą powierzchnię muru kamiennego po upływie minimum miesiąca od założenia nowej zaprawy wapienno-piaskowej między kamieniami. Jest to czas niezbędny dla prawidłowego wiązania zaprawy mineralnej do hydrofobizacji zastosować preparat typu Steifestiger H , wyprać z produktów Remmers lub Keim albo zastosować polski odpowiednik czyli Sarsil.

dla ścian i detali ceglanych

1. Usunąć wszystkie sypiące się i łuszczące fugi między cegłami przy pomocy strumienia wody pod ciśnieniem. Używać podobnie jak dla muru kamiennego urządzenia typu myjka wysokociśnieniowa np. firmy Karcher. Wymyć je wodą uważając jednak, aby nie stosować zbyt wysokiego ciśnienia i nie uszkodzić cegieł. Bezpieczne ciśnienie jest do 80 Bar, nie więcej.
2. Oczyszczyć powierzchnie ceglane przegrzaną parą wodną pod ciśnieniem urządzeniem jak wyżej, stosując ciśnienie 80 Bar i podgrzanie wody do 140 stopni C. Nie stosować dodatków związków chemicznych ponieważ nie ma takiej potrzeby. Nie stwierdzono nawarstwień na ceglach, które wymagałyby rozmiękania chemicznego.
3. Uzupelnąć ubytki w cegłach zaprawą mineralną przeznaczoną do zabytkowych cegieł. Wybrać kilka odpowiednich do cegły kolorystycznie zapraw z gotowych produktów firmy Remmers, Keim lub Optolith.
4. Wykonać nowe fugowanie między cegłami zaprawa mineralną o składzie i kolorze podobnym do oryginalnej wapienno-piaskowej. Stosować gotową fugę do obiektów

- zabytkowych do murów ceglanych. Wybrać z materiałów firmy Remmers, Keim lub Optolith.
5. Zdezynfekować ponownie wszystkie miejsca, które były zazielenione od glonów przed przystąpieniem do prac konserwatorskich. Zastosować środek biobójczy z gotowych preparatów firmy Remmers, Keim lub Optolith.
 6. Wykonać hydrofobizację powierzchni ceglanych po związaniu wszystkich zapraw, czyli minimum po upływie 4 tygodni od ich nałożenia. Zastosować preparat typu Stenfestiger H, wybrać z produktów Funcosil firmy Remmers, lub preparat firmy Keim lub polski odpowiednik Sarsil.
 7. Wykonać nowe tynki w blendach w szczycie nad wejściem bocznym do kościoła od strony południowej zaprawa tynkarską w kolorze identycznym z kolorem fugi między ceglami, wybrać z materiałów firmy Remmers, Keim lub Optolith.

dla drewnianej stolarki drzwi

Stosować materiały i środki przeznaczone dla drewna zabytkowego, postępować zgodnie z zasadami przyjętymi dla konserwacji zabytkowego drewna. Najgorzej zachowane są drzwi wejściowe zewnętrzne na wieżę od strony elewacji południowej. W najlepszym stanie są te niedawno odnawiane tj. główne od strony zachodniej i wejścia boczne od strony południowej i północnej. Najbardziej skomplikowane prace dotyczyć będą drzwi do zakrystii. Mają one zachowany bardzo bogaty neogotycki detal i zachowaną, wcześniejszą od obecnej brązowej, kolorystykę. Jest to kolor zieleni malachitowej, który w tym przypadku na tych drzwiach należy przywrócić. Wydaje się, że ciemnobrązowy lakier na skrzydłach odnawianych niedawno drzwi jest wynikiem naszego przyzwyczajenia do XIX stonowanej kolorystyki. Zachowana zieleń malachitowa na drzwiach do zakrystii jest prawdopodobnie bardziej oryginalna i bliższa pierwotnemu wyglądowi kościoła.

1. Oczyszczyć powierzchnię drzwi zewnętrznych na wieżę i drzwi do zakrystii z brązowej łuszczącej się farby metodami chemicznymi tj. gotowym preparatem rozpuszczalnikowym typu Skansol.
2. Sprawdzić pierwszy występujący oryginalny i zachowany kolor stolarki zachowany na drewnie. Dla drzwi do zakrystii widać, że był to kolor zieleni malachitowej.
3. Uzupełnić ewentualne ubytki w drewnie podobnym materiałem drewnianym wstawiając tzw. fleki.
4. Ze względu na dobry stan i niedawne odnawianie drzwi głównych zachodnich oraz drzwi bocznych od południa i północy pozostawić je w kolorystyce tak jak są obecnie tj. ciemnobrązowego lakieru.
5. Pomalować na nowo drzwi do zakrystii w kolorze zieleni malachitowej farbą do drewna na zewnątrz np. firmy Tikurilla. Pomalować również na nowo zewnętrzne drzwi na wieżę w kolorze stwierdzonym jako pierwszy występujący na drewnie. Również zastosować farby firmy Tikurilla.

Opisany powyżej program prac konserwatorskich przygotowano na podstawie wstępnych oględzin zabytku i wyników analizy jednej próbki. Możliwe, że w trakcie prac przy ścianach i wieży kościoła ujawnione zostaną jeszcze inne efekty niszczenia wymagające interwencji konserwatorskiej. Takie decyzje powinny zostać podjęte później w trakcie prowadzonego

nadzoru konserwatorskiego technologicznego przy zabytku. Wówczas można wykonać np. dodatkowe badania np. materiału ceglanego.

Należy jeszcze raz podkreślić konieczność przycięcia bardzo rozrośniętych starych drzew w otoczeniu kościoła. Ograniczenie zasięgu ich korony w kierunku jego dachów i ścian uchroni kościół przede wszystkim przed spadającymi wiatrolomami, ale również zwiększy dostęp światła słonecznego do ścian, dachów i otoczenia kościoła i tym samym ograniczy tam bytowanie glonów, mchów i porostów.

VIII. WNIOSKI KOŃCOWE

Ze względu na fakt, że budynek kościoła MB Nieustającej Pomocy w Trzciesku-Zdroju jest wpisany do rejestru zabytków należy przed przystąpieniem do prac uzyskać pozwolenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie. Prace konserwatorskie na elewacjach powinny być przeprowadzone przez wykonawcę zatrudniającego osobę uprawnioną do prac przy obiektach zabytkowych i zaleca się powołanie jako jednej z osób nadzoru konserwatorskiego technologa o specjalności konserwacja elementów i detali architektonicznych.

Opracowanie powyższe wraz z programem prac konserwatorskich elewacji zewnętrznych sporządziła :

Lidia Piotrowska-Cześnik
mgr konserwacji elementów i detali architektonicznego

nr dyplomu 1703, wydany przez UMK w Toruniu w 1992r.
zezwozenie na pracę przy obiektach zabytkowych wydane przez WKZ Szczecin w 1993r.

Lidia Piotrowska-Cześnik

Lidia Piotrowska-Cześnik
mgr konserwacji elementów
i detali architektonicznych
ul. Jana Kazimierza 21m37
71-620 Szczecin, tel. 697 466 674



Fot. Powyżej fragment elewacji kościoła w Trzciesku- Zdroju pozacieranej wtórną szarą cementową zaprawą.



Fot. Elewacja południowa kościoła w Trzciesku- Zdroju. Widoczne pozacieranie muru kamiennego wtórną zaprawą z szarym cementem.



Fot. Główny problem ścian kamiennych kościoła w Trzciesku- Zdroju to wtórna cementowa obrzutka pozacierana na zabytkowe kamienie polne. W czasie konserwacji należy ją usunąć.



Fot. Kamień w murze kościoła z którego pobrano próbkę do analizy ilościowej i jakościowej soli, na prawo od wejścia głównego w elewacji wieżowej zachodniej. Badanie wykonano w Laboratorium PKZ w Toruniu. Analiza wykazała 0,67 % zawartości soli w kamieniu.